



Drukowane jako rękopis tylko dla członków.

## WYNAGRODZICIELKA.

W czasie Zapustów odbywamy adoracje wynagradzające wobec Jezusa, wystawionego w monstrancji po kościołach naszych. To nasz udział w t. zw. 40-to godzinnem nabożeństwie. Wzięło ono początek w 1556 r. w Loreto we Włoszech. Przybyła tam w czasie karnawału grupa komedjantów, którzy pozwalali sobie na nieliczące z moralnością przedstawienia. O. Oliwerjusz Manareus T. J., za zgodą biskupa, ozdobił wspaniale kaplicę Kolegium jezuickiego, urządził w niej wystawienie N. Sakramentu, pobożnymi śpiewami, pierwszorzędnymi kazaniami i nabożeństwami, odciągnął ludzi od złych widowisk karnawałowych, a zachęcił do modlitwy za tych, co źle pojętymi zabawami obrażają Boga i gubią swe dusze. Myśl tę podjął św. Karol Boromeusz w Medjolanie, wprowadzając zwyczaj 40-to godzinnego nabożeństwa przez trzy dni, poprzedzające Popielec. Liczbę czterdzieści obrało spowodu jej uświęcenia w Piśmie św. Z Medjolanu przeszedł zwyczaj ten do Rzymu, z Rzymu rozszerzył się po potwierdzeniu papieskiem, na cały świat.

W pięknym tym zwyczaju zawarta jest głęboka idea wynagradzania Bogu za krzywdy przez grzechy ludzkie Mu wyrządzone. Poruszał ją parę razy „Dwór Marji“ na swych łamach, a poruszał dlatego, że zawraca do niej ciągle obecny Ojciec św. Pius XI. Pragnie

on, by za dzisiejsze zbrodnie świata dusze dobre i gorliwe ofiarowały Bogu modlitwy i pokuty, świętość życia swego, by odwrócić przez to od świata bezbożnego grożące mu Boże kary. „Obyśmy mogli zmyć te wszystkie zbrodnie własną krwią“ — każe nam wołać Papież w nowym akcie wynagrodzenia na dzień święta Najśw. Serca Jezusowego.

Dzisiaj pragnę podkreślić rolę *Najśw. Marji Panny w tem dziele wynagradzania*. Nie pomija jej Ojciec św. We wspomnianym akcie czytamy: „By naprawić zniewagę czci Bożej, składamy Ci, Jezu, zadośćuczynienie, jakie Ty sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które codzień na ołtarzach ponawiasz, w połączeniu z zadośćuczynieniem Bogarodzicy Dziewicy, wszystkich Świętych i pobożnych dusz wiernych... Przyjm, błagamy, za przyczyną Najśw. Marji Panny Wynagrodzicielki ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia“. (Enc. o wynagradzaniu N. Sercu J. z 1928 r.).

Z radością pozwala Papież na zakończenie jubileuszowego roku Odkupienia w grocie massabielskiej w Lourdes. Wysyła tam swego specjalnego legata, a przez radjo modli się w imieniu całego świata: „Niepokalana Królowo pokoju, zlituj się nad nami, módl się za nami, wstawiaj się za nami. Tyś była obecną przy najśłodszym Synu Twoim, kiedy na